

## TEOLOGIA MIKOŁAJA KOPERNIKA

Treść: 1. Teologia pierwszej księgi *O obrotach*. — 2. Teologia dokumentów, listów i traktatu o monecie. — 3. Teologia listu dedykacyjnego do papieża Pawła III. — 4. Światopogląd Mikołaja Kopernika. — *Summarium*.

Pisma Mikołaja Kopernika, mimo iż nie są teologiczne, zawierają jednak wypowiedzi o Bogu i stosunku ludzi do Boga, uzasadniają przeto postawienie zagadnienia teologii Mikołaja Kopernika<sup>1</sup>. Podstawę źródłową opracowania stanowią teksty, których Mikołaj Kopernik jest autorem, nie zaś wypowiedzi postronne o jego poglądach. Najodpowiedniejszą do zbadania i przedstawienia zagadnienia okazała się metoda historyczno-dogmatyczna, uzupełniana niekiedy metodą historyczno-teologiczną. Świadomie natomiast wykluczona została metoda apologetyczna, wymagająca zebrania i rozwiązania zarzutów stawianych Mikołajowi Kopernikowi na płaszczyźnie teologicznej najpierw przez protestantów, następnie również przez katolików, skutkiem oczywistego niezrozumienia.

Część analityczna opracowania postępuje według porządku chronologicznego, omawia więc najpierw pierwszą księgę *O obrotach* (przełom lat 1519—1520), następnie dokumenty, listy i traktat o monecie (lata 1524—1541), wreszcie list dedykacyjny dzieła *O obrotach* skierowany do papieża Pawła III (rok 1542). Rozdział syntetyczny, poświęcony światopoglądowi Mikołaja Kopernika ma układ tematyczny, ukazujący jego przekonania w szeregu warstw współśrodkowych.

## 1. TEOLOGIA PIERWSZEJ KSIĘGI O OBROTACH

Pierwszy tekst teologiczny, który wyszedł spod pióra Mikołaja Kopernika, daje głęboki wgląd w jego przekonania i w jego życie wewnętrzne. W pytaniu retorycznym bowiem stwierdza, iż praca badawcza nad doskonałym porządkiem kierowanym przez Boga musi pociągnąć do dobrego i skłonić do uwielbienia Stwórcy wszystkiego, posiadającego pełnię szczęścia i dobroci. Teologiczny punkt widzenia zaznaczony jest powołaniem się na psalmistę (Ps 91,5), mówiącego o rozkoszy dawanej przez dzieła Boże, gdyż te środki na podobieństwo pojazdu doprowadzają do kontemplacji dobra Najwyższego.

„Quis enim inhaerendo ijs, quae in optimo ordine constituta videat diuina dispensatione dirigi, assidua eorum contemplatione et quadam consuetudine non prouentur ad optima admireturque opificem omnium, in quo tota felicitas est et omne

<sup>1</sup> Piszący te słowa wyraża wdzięczność ks. kanonikowi prof. dr habil. Mariawi Borzyszkowskiemu, swemu ongiś uczniowi, za podsuniecie niniejszego tematu.

bonum? Neque enim frustra diuinus ille psaltes delectatum se diceret in factura dei et in operibus manuum eius exultabundum, nisi quod hijsce medijs quasi vehiculo quodam ad summi boni contemplationem perducamur”<sup>2</sup>.

Mikołaj Kopernik, idąc za wzorem psalmisty, wierzył w Boga i uwielbiał Go jako dobro najwyższe, pełnię szczęścia, Stwórcę wszystkiego i Rządcę nadającego doskonały porządek. Jednocześnie stwierdza możliwość poznania Boga jako przyczyny ze skutków, znaczenie tego poznania dla ascezy jako motywu dążenia do doskonałości i środka prowadzącego do kontemplacji.

Mikołaj Kopernik zdawał sobie sprawę z praktycznego znaczenia swych dociekań dla społeczności poprzez kalendarz kierujący kultem liturgicznym świąt i ofiar; wyraził to w parafrazie *De legibus* Platona:

„Quantam vero vtilitatem et ornamentum Reipublicae conferat (vt privatorum commoda innumerabilia transeamus) peroptime animaduertit Plato. Qui in septimo Legum libro ideo maxime expetendam putat, vt per eam dierum ordine in menses et annos, digesta tempora in solemnitates quoque et sacrificia viuam vigilantemque redderent ciuitatem...”<sup>3</sup>.

Lecz nieopodal nazywa astronomiczną wiedzę Boską raczej niż ludzką, wracając do wątku teologiczno-mistycznego.

„Porro divina haec magis quam humana scientia, quae de rebus altissimis inquirunt...”<sup>4</sup>.

Zapowiadając swe dociekania heliocentryczne Mikołaj Kopernik utarłym zdawałoby się zwrotem o pomocy Boga, bez którego nic nie możemy, daje wyraz swej wierze we współdziałanie Boże, nie oznaczając wyraźnie, czy chodzi mu o dziedzinę naturalną, czy nadprzyrodzoną.

„Attamen ne huiusce difficultatis praetextu ignauim videar contemxisse, tentabo fauente deo, sine quo nihil possumus, latius de his inquirere...”<sup>5</sup>.

W samych wywodach naukowych Mikołaj Kopernik także posługiwał się rozumowaniem teologicznym. Najpierw w formie analogii proporcjonalności, czy też izomorfii: Bardziej boską cechą jest nieporusżoność niż zmiana i niestałość, dlatego raczej wszechświat jest nieporusżony, a Ziemia zmienna i niestała:

„His etiam accedit quod nobilior atque diuini conditio immobilitatis existimatur quam mutationis et instabilitatis, quae terrae magis ob hoc quam mundo conueniat”<sup>6</sup>.

Mikołaj Kopernik uzupełnia tu swą tezę o Bogu stwarzającym i poruszającym (*Primum mouens*) wszystko, twierdzeniem o Bożej nieporusżoności (*immobile*), przez co zdaje się nawiązywać do poglądu św. Toma z Akwinu. (*S. th.* p. I, q. 2, art. 3).

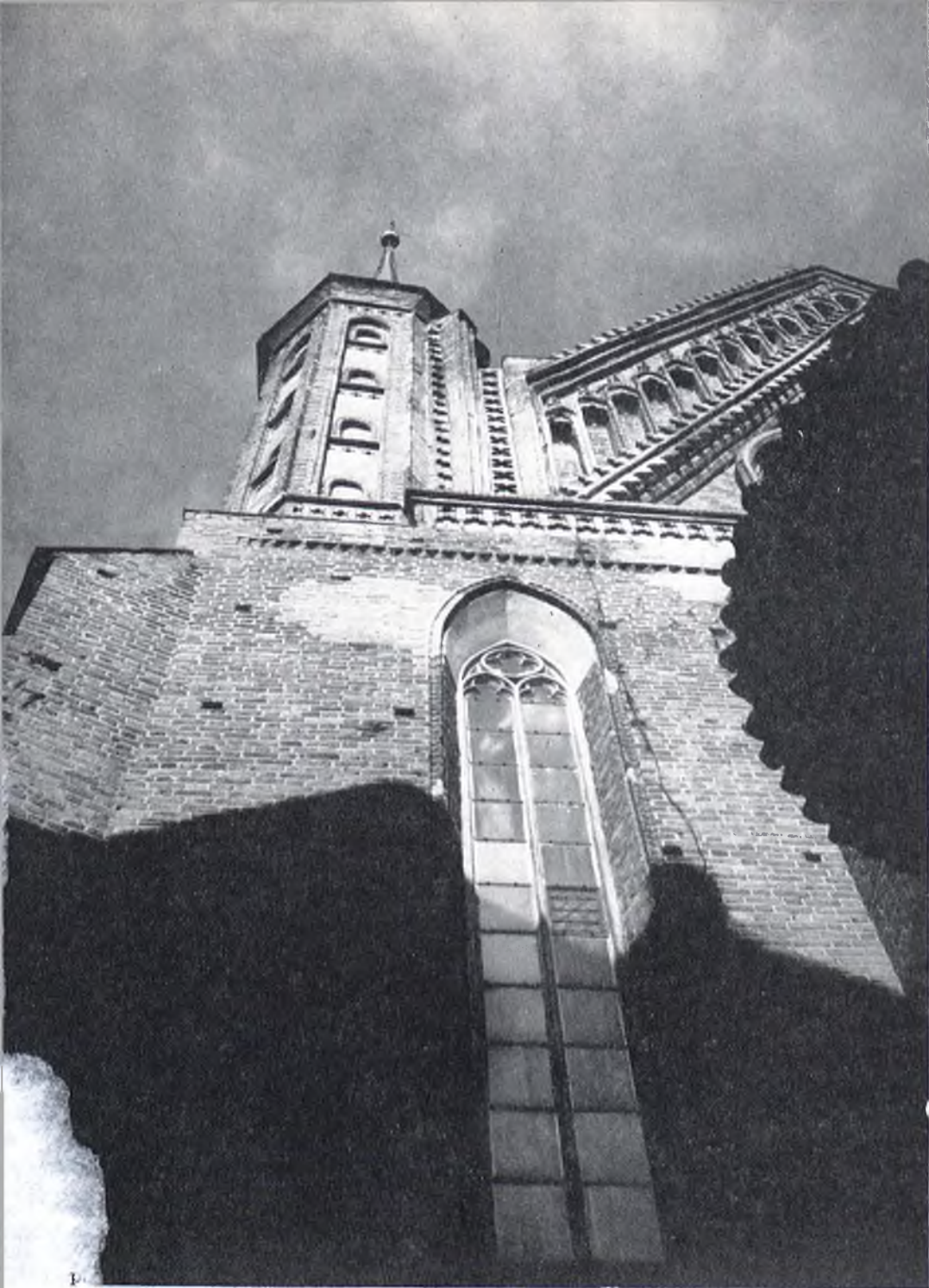
<sup>2</sup> M. Kopernik: O obrotach sfer niebieskich. Księga pierwsza. Wyd.: A. I. Kenmayer, R. Gansiniec i M. Brożek. Warszawa 1953 s. 21, wiersz 21 do s. 22, wiersz 5.

<sup>3</sup> Tamże, s. 22, w. 5—10.

<sup>4</sup> Tamże, s. 22, w. 14—15.

<sup>5</sup> Tamże, s. 22, w. 30—31.

<sup>6</sup> Tamże, s. 34, w. 7—9.

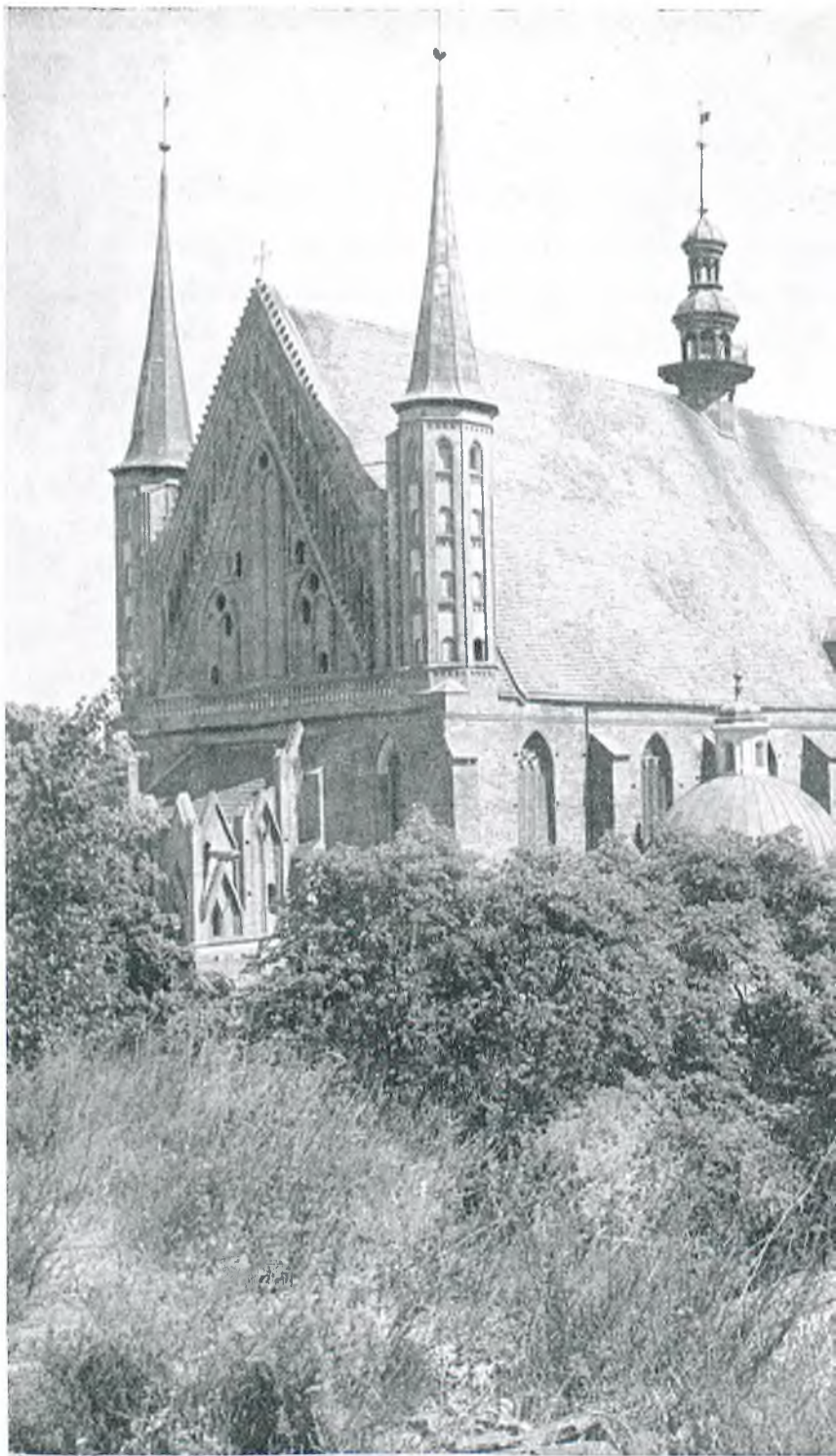


P.  
c.

Frombork. Fragment fasady katedry

n.

fot. J. Gardzielewska



Frombork. Katedra pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP



fot. T. Trepanowski



Frombork. Nawa boczna, prawa, katedry z oltarzem kanonicznym  
Mikolaja Kopernika

fol. T. Trepanowski

Drugim przykładem oparcia wywodów przyrodniczych na przesłankach teologicznych jest uzasadnienie prawa ciężenia dążnością naturalną, daną przez opatrność Stwórcy wszystkiego, a co za tym idzie, rozciąganie tego prawa także na Słońce, Księżyc i inne planety na płaszczyźnie wiary:

„Equidem existimo grauitatem non aliud esse quam appetentiam quamdam naturalem partium, inditam illis a diuina prouidentia opificis vniuersorum, vt in vnitate integritatemque suam sese conferant in formam globi coeuntes. Quam affectionem credibile est etiam Soli, Lunae caeterisque errantium fulgoribus inesse...”<sup>7</sup>.

Wiara w dogmat opatrności Boga Stworzyciela została wykorzystana, podobnie jak poprzednio wiara w niezmienność i nieporusżoność Boga, do uzasadnienia systemu heliocentrycznego.

O religijności, i to głębokiej, Mikołaja Kopernika świadczy fakt, iż zasadniczą tezę swego dzieła, o Słońcu jako środku układu planetarnego, poprzedził inwokacją pomocy Bożej, a zakończył doksologią, uwielbieniem dla wspaniałości dzieła Boga Najlepszego i Największego:

„Quae omnia cum difficilia sint ac pene inopinabilia, nempe contra multorum sententiam, in processu tamen, fauente deo, ipso Sole clariora faciemus, mathematicam saltem artem non ignorantibus”<sup>8</sup>.

„In medio vero omnium residet Sol”<sup>9</sup>.

„Tanta nimirum est diuina haec Optimi Maximi fabrica”<sup>10</sup>.

Znów więc Mikołaj Kopernik powrócił do myśli o współdziałaniu Boga oraz do motywu mistycznego zachwytu, uwielbienia Boga poprzez Jego dzieło Boga, który jest Stwórcą, Istotą najlepszą i największą.

## 2. TEOLOGIA DOKUMENTÓW, LISTÓW I TRAKTATU O MONECIE

Mikołaj Kopernik z całym przekonaniem żył kulturą chrześcijańską na co dzień. Lokując opuszczone łąny w Ługwałdzie koło Olsztyna, datę 23 kwietnia 1517 roku określił jako „dzień św. Wojciecha, Ojca i Apostoła ojczyzny”:

„HOGENWALT... Actum die s. Adalberti patrie patris et apostoli”<sup>11</sup>.

Kult świętych łączy się tu z miłością ojczyzny.

Dokumenty rozpoczynał w imię Pańskie tradycyjną formułą:

„In nomine domini amen”<sup>12</sup>.

Listy do biskupów poprzedzał inwokacją wyrażającą cześć w Chrystusie:

<sup>7</sup> Tamże, s. 34, w. 29—32.

<sup>8</sup> Tamże, s. 38, w. 12—14.

<sup>9</sup> Tamże, s. 38, w. 28.

<sup>10</sup> Tamże, s. 40, w. 8—9.

<sup>11</sup> M. Biskup [wyd.]: Mikołaja Kopernika lokacje łąnow opuszczonych. Olsztyn 1970 s. 81.

<sup>12</sup> F. Hipler [Hrsg.]: Spicilegium Copernicanum. Braniewo 1873 s. 163—164, pergaminowe dokumenty transakcji czynszowych z 15 i 27 marca 1518 roku.

„Reverendissime in Christo Pater et Domine”<sup>13</sup>.

W adresach listów do biskupów warmińskich do powyższego zwrotu dodawał tytuł rezydencjalny, wprowadzony słowami o łasce Bożej i uzupełniony określeniem oznaczającym oddanie:

„Reverendissimo in Christo Patri et Domino, Domino Mauritio, Dei gratia Episcopo Varmiensi, Domino suo plurimum observando atque gratioso”<sup>14</sup>.

Zakończenie powyższego listu łączy ofiarowanie służb z życzeniem zachowania biskupa przez Bożą łaskawość w długowieczności, wszelkiej pomysłowości i szczęśliwych rządach:

„Servitia mea cum omni promptitudine Reverendissimae dominationi vestrae devoveo, quam diutina clementia longevam conservet in omni prosperitate et felici gubernatione”<sup>15</sup>.

List Mikołaja Kopernika do Bernarda Wapowskiego z 3 czerwca 1524 roku, stanowiący recenzję dzieła Jana Wenera z Norymbergi *De motu octavae sphaerae* zawiera synchronizację kalendarza rzymskiego z chrześcijańskim:

„Primum igitur fefellit cum supputatio temporum, quod existimaverit annum secundum Antonini Pii, quo Cl. Ptolemaeus observata a se fixa sidera in ordinem constituit, fuisse a nativitate Christi anno centesimo quinquagesimo, cum fuerit secundum veritatem annus 139”<sup>16</sup>.

Nie wnikając w trafność synchronizacji, a co za tym idzie w dokładność daty obserwacji ptolemejskich, na czym Mikołajowi Kopernikowi zależało, trzeba stwierdzić jedno, że Chrystus był dla niego postacią rzeczywistą, a narodzenie Jego faktem historycznym, dającym się ustalić w czasie.

W ostatecznej wersji traktatu o monecie Mikołaj Kopernik określił miłość ojczyzny jako drugi po czci Bożej obowiązek, aż do ofiary życia:

„Hanc tam ingentem Reipublicae Prussianae cladem hi quorum interest contempleri despiciunt et dulcissimam sibi patriam cui post pietatem in Deum nedum officii plurimum sed etiam ipsam vitam debent in dies magis ac magis supina negligentia miserabiliter labi ac periri sinunt”<sup>17</sup>.

Tekst powyższy świadczy o prawidłowej ocenie hierarchii obowiązków moralnych człowieka, zaczerpniętej być może od św. Tomasza z Akwinu (*S. Th.* p. II-II, q. 101, art. 1 i art. 3 ad 1).

Przygodne, zdawać by się mogło, wzmianki o Bogu i sprawach Bożych rozsiane w dokumentach, listach i traktacie o monecie dają świadectwo o Mikołaju Koperniku jako żyjącym katolickim kultem świętych, religijnie

<sup>13</sup> Tamże, s. 197—206, listy do biskupa Jana Dantyszka z 11 kwietnia 1533, 8 czerwca 1536, 3 marca i 28 września 1539, 27 czerwca 1541 r.

<sup>14</sup> Tamże, s. 170—172, list do biskupa Maurycego Ferbera z 29 lutego 1524; s. 199—202, listy do biskupa Jana Dantyszka z 9 sierpnia 1537, 25 kwietnia i 2 grudnia 1538, 11 stycznia i 11 marca 1539; s. 204—206; adresy dwu listów do Albrechta Brandenburskiego z 15 i 21 czerwca 1541 roku z formułą „von gots genoden”.

<sup>15</sup> Tamże, s. 170—172.

<sup>16</sup> Tamże, s. 173. Jest to przedruk z: *Dzieła Kopernika*. Warszawa 1854 s. 575a—582b, jak zresztą i wiele innych, cytowanych wyżej listów.

<sup>17</sup> Tamże, s. 189.



związany z osobą własnego biskupa w duchu wiary w Boskie kierownictwo Kościołem, w Boskie zachowanie i współdziałanie z ludźmi. Chrześcijaństwo Mikołaja Kopernika nie ograniczało się do samych tylko formuł słownych, lecz oparte było na rzeczywistości historycznej narodzenia Pana Jezusa. Katolicki kult św. Wojciecha, patrona ojczyzny, znajduje swe dopełnienie w stwierdzeniu obowiązku nie tylko służby, ale i ofiary własnego życia dla ojczyzny, zaraz po czci samego Boga.

### 3. TEOLOGIA LISTU DEDYKACYJNEGO DO PAPIEŻA PAWŁA III

List genialnego astronoma w ostatnim roku życia dedykującego swe dzieło papieżowi ma charakter wypowiedzi najbardziej osobistej, stanowiącej według Aleksandra Birkenmajera wraz z rozdziałem X księgi pierwszej dwa najświetniejsze miejsca całego dzieła *O obrotach*.

W rozróżnieniu poznania filozoficznego od wiedzy popularnej Mikołaj Kopernik wypowiedział się na wstępie za uniwersalizmem poznania filozoficznego, którego zasięg określa Bóg:

„Et quamuis sciam hominis philosophi cogitationes esse remotas a iudicio vulgi, propterea quod illius studium sit veritatem omnibus in rebus, quatenus id a Deo rationi humanae permissum est, inquirere, tamen alienas prorsus a rectitudine opinionones fugiendas censeo”<sup>18</sup>.

U podstaw realizmu i uniwersalizmu teoriopoznawczego leżała więc prawda teologiczna o Bogu ustanawiającym prawa dla rozumu ludzkiego.

Mikołaj Kopernik szczerze przyznawał się do inspiracji religijnej, leżącej również u podstaw jego dociekań nad całkowicie pewnym obliczeniem ruchów wszechświata, który przecież został stworzony dla nas przez najlepszego i „najregularniejszego” ze wszystkich Stworzyciela:

„Hanc igitur incertitudine mathematicarum traditionum de colligendis motibus sphaerarum orbis cum diu mecum reuoluerem, coepit me taedere, quod nulla certior ratio motuum machinae mundi, qui propter nos ab optimo et regularissimo omnium opifice conditus esset, philosophis constaret, qui alioqui rerum minutissima respectu eius orbis tam exquisite scrutarentur”<sup>19</sup>.

Genezę dzieła *O obrotach* stanowiły mianowicie następujące prawdy teologiczne: stworzenie świata przez Boga, Jego nieskończona dobroć i mądrość (regularność), wreszcie Boży motyw czynności stwórczej: dla nas. Mikołaj Kopernik świadom więc był prawdy, iż ludzkość stanowi ośrodek dzieła stwórczego i cel całej przyrody nieożywionej.

Dzieło swoje dedykował Mikołaj Kopernik papieżowi Pawłowi III, Aleksandrowi Farnese (1468—1549), aby je poddać osądowi głowy Kościoła i uczonego w jednej osobie.

„Vt vero pariter docti atque indocti viderent me nullius omnino subterfugere iudicium, malui tuae Sanctitati quam cuiquam alteri hac meas lucubrations dedi-

<sup>18</sup> M. Kopernik: *O obrotach*, jw., s. 15, w. 9—13.

<sup>19</sup> Tamże, s. 17, w. 21—25.

care, propterea quod et in hoc remotissimo angulo terrae, in quo ego ago, ordinis dignitate et litterarum omnium atque mathematices etiam amore eminentissimus habearis, vt facile tua autoritate et iudicio calumniantium morsus reprimere possis, etsi in proverbio sit non esse remedium aduersus sycophante morsum”<sup>20</sup>.

Widoczne tu jest podporządkowanie się urzędowi nauczycielskiemu, pełne zaufanie i zawierzenie Kościołowi i jego Głowie na ziemi.

Uderza swą dojrzałością teologiczną poglądy Mikołaja Kopernika na ewentualny zarzut sprzeczności między jego teorią, a jakimś źle rozumianym tekstem Pisma świętego:

„Si fortasse erunt MATAIOLOGOI qui, cum omnium mathematicum ignari sint, tamen de illis iudicium sibi sumunt, propter aliquem locum Scripturae, male ad suum propositum detortum, ausi fuerint meum hoc institutum reprehendere ac insectari, illos nihil moror, adeo vt etiam illorum iudicium tamquam temerarium contemnam. Non enim obscurum est Lactantium, celebrem alioqui scriptorem, sed mathematicum parum, admodum pueriliter de forma terrae loqui, cum deridet eos qui terram globi formam habere prodiderunt. Itaque non debet mirum videri studiosis, si qui tales nos etiam ridebunt”<sup>21</sup>.

U źródeł tej wypowiedzi leży przekonanie o jedności prawdy, czy ona dochodzi do świadomości ludzkiej przez objawienie biblijne, czy też drogą poznania przyrody. Bez zadawania gwałtu Pismu świętemu nie można stworzyć pozorów sprzeczności twierdzeń naukowych z prawdą objawioną.

Związek dzieła *O obrotach* z Kościołem był jednak głębszy i dawniejszy niż sama dedykacja dla panującego papieża. Mikołaj Kopernik stwierdza, że rozpoczął swe obserwacje zachęcony przez Pawła biskupa Sempronieńskiego, który na Soborze Laterańskim V prowadził sprawę reformy kalendarza kościelnego. Niepowodzenie usiłowań było wynikiem niedostatecznej znajomości ruchów Słońca i Księżyca. Stąd uzasadniona wydawała się nadzieja, że dokładne obliczenia będą stanowiły wkład w życie społeczności kościelnej, kierowanej w chwili druku dzieła przez papieża Pawła III:

„Mathemata mathematicis scribuntur, quibus et hi nostri labores, si me non fallit opinio, videbuntur etiam reipublicae ecclesiasticae conducere aliquid, cuius principatum tua Sanctitas nunc tenet. Nam non ita multo ante sub Leone X cum in Concilio Lateranensi versabatur quaestio de emendando Calendario Ecclesiastico, [quae] tum indecisa hanc solummodo ob causam mansit, quod annorum et mensium magnitudines atque Solis et Lunae motus nondum satis dimensi haberentur. Ex quo equidem tempore his accuratius observandis animum intendi admonitus a praeclarissimo viro D. Paulo, episcopo Sempronensi, qui tum isti negotio praecerat”<sup>22</sup>.

Razem z inspiracją religijną występuje więc inspiracja kościelna, one obie tłumaczą genezę pracy nad systemem heliocentrycznym, mającej charakter teoretyczny, ale i bardzo konkretne zastosowanie praktyczne w społeczności chrześcijańskiej.

<sup>20</sup> Tamże, s. 18, w. 25—31.

<sup>21</sup> Tamże, s. 19, w. 1—8.

<sup>22</sup> Tamże, s. 19, w. 8—17.

## 4. ŚWIATOPOGLĄD MIKOŁAJA KOPERNIKA

Analiza tekstów teologicznych daje pewien obraz poglądów Mikołaja Kopernika, z konieczności jednak wymagający uporządkowania.

W zakresie teologii poznania ludzkiego Mikołaj Kopernik przyjmował trzy stopnie: poznanie naturalne — rozumowe<sup>23</sup>, poznanie nadprzyrodzone — z objawienia<sup>24</sup> i poznanie mistyczne — przez kontemplację<sup>25</sup>. Zdawał sobie sprawę z niesprzeczności tych trzech stopni poznania<sup>26</sup>. Zagadnienie to doczekało się rozstrzygnięcia ze strony Kościoła dopiero w XIX i XX wieku. Mikołaj Kopernik był tu prekursorem, być może w oparciu o św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu (*S. th.* p. I, q. 70, art. 1 ad 3)<sup>27</sup>.

Teologia Boga w ujęciu Mikołaja Kopernika podkreślała nieskończoną dobroć<sup>28</sup>, mądrość<sup>29</sup>, niezmiennosc<sup>30</sup> i życzliwość<sup>31</sup> Boga jedyne go<sup>32</sup>. To pozwala na wykluczenie ateizmu i sklasyfikowanie poglądów w ramach czystego teizmu, opartego na objawieniu przechowywanym i podawanym przez Kościół<sup>33</sup>, niejednokrotnie nawet z wyprzedzeniem formalnej definicji dogmatycznej ogłoszonej w XIX wieku na Soborze Watykańskim I.

Najwięcej miejsca w poglądach Mikołaja Kopernika zajmuje teologia przyrody, zgodnie z zasadniczym nurtem zainteresowań kosmologicznych i astronomicznych. Bóg jest Stwórcą<sup>34</sup>, Prawodawcą<sup>35</sup>, Rządcą<sup>36</sup>, Zachowawcą<sup>37</sup>, Sprawcą działania stworzeń<sup>38</sup> i Opatrznością<sup>39</sup>. Ludzkość z woli Bożej stanowi ośrodek wszechświata, który „dla nas” został stworzony<sup>40</sup>. Prawdą podstawową jest tutaj różnica między Bogiem — Przyczyną, a światem — skutkiem. Transcendencja Boga nad światem, głoszona zgodnie z Kościołem<sup>41</sup>, wyklucza nawet możliwość panteizmu. Także i tu Mi-

<sup>23</sup> Por. teksty przy nocie 18.

<sup>24</sup> Por. teksty przy nocie 21 i 2.

<sup>25</sup> Por. teksty przy nocie 2 i 4.

<sup>26</sup> Por. teksty przy nocie 21 i 4.

<sup>27</sup> Św. Augustyn: *De Genesi ad litteram*. W: Migne J. P. [ed.]: *Patrologiae cursus completus. Series prima Latina*. Paryż 1844 nn. Vol. 34 col. 270. — Sobór Watykański I: *Konstytucja dogmatyczna z 24 kwietnia 1870 r. o wierze katolickiej „Dei Filius”*. W: Denzinger H., Schönmetzer A. [Ed.]: *Enchiridion Symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*. Barcelona 1963 n. 3017. [cytuje: ES]. — Pius XII: *Encyklika z 30 września 1943 „Divino afflante Spiritu”*. W: *Enchiridion Biblicum. Documenta Ecclesiastica Sacram Scripturam spectantia, auctoritate Pontificiae Commissionis de re Biblica edita*. Ed. 2. Roma 1954 n. 539. [Cytuje: EB].

<sup>28</sup> Por. teksty przy notach 2, 9 i 19.

<sup>29</sup> Por. teksty przy notach 4 i 19.

<sup>30</sup> Por. tekst przy nocie 6.

<sup>31</sup> Por. tekst przy nocie 15.

<sup>32</sup> Widoczna jest w ujęciu teologii przyrody, o której mowa niżej. Tekst klasyczny przy nocie 10.

<sup>33</sup> Sobór Laterański IV (11—30 listopada 1215): *Rozdział 1. O wierze katolickiej*. ES 800. — Sobór Watykański I, jw. ES 3001 n.

<sup>34</sup> Por. teksty przy notach 2, 7, 10 i 19.

<sup>35</sup> Por. teksty przy notach 2, 7, 10 i 18.

<sup>36</sup> Por. teksty przy notach 2 i 10.

<sup>37</sup> Por. tekst przy nocie 15.

<sup>38</sup> Por. teksty przy notach 5, 8, 15 i 18.

<sup>39</sup> Por. tekst przy nocie 7.

<sup>40</sup> Por. tekst przy nocie 19.

<sup>41</sup> Sobór Laterański IV i Sobór Watykański I, jw. ES 800, 3001-3.

kołaj Kopernik wyprzedza formalną definicję dogmatyczną Soboru Watykańskiego I.

Stosunek Mikołaja Kopernika do Chrystusa Pana odzwierciedlają jego listy. Przez tradycyjne formuły chrześcijańskie, którymi się zaczynają lub które widnieją na adresach<sup>42</sup>, świadczą one o wierze w Chrystusa Pana na co dzień. Formalne zajęcie stanowiska wobec problemu Chrystusa zawarte jest także w liście, pisanym do Bernarda Wapowskiego, czyli w recenzji traktatu *O ruchu ósmej sfery* Jana Wernera. List daje wyraz przekonaniu o historyczności Chrystusa Pana, możliwej do dokładnego ustalenia w ramach kalendarza astronomicznego<sup>43</sup>. Świadczy o chrześcijaństwie i z wiary, i z wiedzy.

Nie tylko Chrystus Pan historyczny, ale także i Chrystus Mistyczny był dla Mikołaja Kopernika rzeczywistością. Kilkadziesiąt lat pracy badawczej poświęcił astronomii, aby dać pewniejszą podstawę do reformy kalendarza kościelnego, rządzącego liturgią, czyli kultem publicznym oddawanym Bogu przez Kościół<sup>44</sup>. Sam tym kalendarzem żył na co dzień<sup>45</sup>. Dzieło swego życia dedykował najwyższemu zwierzchnikowi Kościoła katolickiego, papieżowi Pawłowi III, wyraźnie uznając jego prymat<sup>46</sup>. Żył z Kościołem zarówno w swej działalności diecezjalnej, jak w pracy naukowej i w swych przekonaniach.

Osobista surowość życia, której domagała się intensywna i wielostronna działalność Mikołaja Kopernika, była konsekwencją jego poglądów teologiczno-moralnych i ascetycznych. Pierwszym obowiązkiem było, jego zdaniem, oddawanie czci Bogu, drugim — spełnianie powinności względem ojczyzny, aż do ofiary życia<sup>47</sup>. Pobudką tak szczytnej ascezy było stałe obcowanie z dziełami Stwórcy wszechświata, co prowadzi do kontemplacji dobra najwyższego<sup>48</sup>. Słowa te są prawdziwe pod piórem Mikołaja Kopernika, w sile wieku budującego system heliocentryczny, jednocześnie zaangażowanego w sprawy biskupie, kapitulne i diecezjalne warmińskie<sup>49</sup>.

Poglądy Mikołaja Kopernika okazują więc wielką spójność. Był człowiekiem wiary, teistą, chrześcijaninem, człowiekiem Kościoła, ascetą i mistykiem. Dzieło jego życia *O obrotach* wyrosło z inspiracji religijnej<sup>50</sup> i miało na celu potrzeby kultowe Kościoła katolickiego<sup>51</sup>.

<sup>42</sup> Por. teksty przy notach 12, 13 i 14.

<sup>43</sup> Por. tekst przy nocie 16.

<sup>44</sup> Por. teksty przy notach 3 i 22.

<sup>45</sup> Por. tekst przy nocie 11.

<sup>46</sup> Por. teksty przy notach 20 i 22.

<sup>47</sup> Por. tekst przy nocie 17.

<sup>48</sup> Por. tekst przy nocie 2.

<sup>49</sup> Postawa ascetyczna Mikołaja Kopernika w tym okresie nie budziła sprzeciwu.

<sup>50</sup> Por. teksty przy notach 2, 6, 7, 10, 18, a zwłaszcza 19.

<sup>51</sup> Por. tekst przy nocie 22.

## DE THEOLOGIA NICOLAI COPERNICI

## SUMMARIUM

Ordine chronologico ad trutinam vocatis omnibus textibus theologicis in genuinis scriptis Nicolai Copernici contentis, nempe primo libro *De revolutionibus* (1519—1520), variis documentis, litteris et *Monetae cudendae ratione* (1524—1541), tandem epistola dedicatoria ad Sanctissimum Dominum Paulum Papam III (1542), suquentia statuuntur:

1. Nicolaus Copernicus trinum ordinem cognitionis agnoscebat: naturalem vi rationis, supernaturalem in luce revelationis et mysticum per contemplationem; inter quos ordines nulla est contradictio.

2. Nicolaus Copernicus credebat Deum esse infinite bonum, sapientem, immutabilem, clementem, unicum, Creatorem et Legislatorem, Gubernatorem et Conservatorem universi, concurrentem actionibus creaturarum et providum, ideoque absolute distinctum a mundo, propter homines creato.

3. Nicolaus Copernicus Christum non solum fide credebat et quotidiano more profitebatur, sed etiam scientificè annum nativitatis eius in calendario astronomico statuere satagebat.

4. Nicolaus Copernicus eximio amore erga Christum Mysticum ardebat, cum laboribus suis Ecclesiae inserviret, studiis astronomicis reformam calendarii liturgici praepararet, Summum Pontificem plena oboedientia prosequeretur.

5. Nicolaus Copernicus sat asperam ascetim in vita propria colebat, primo loco Dei cultui, secundo autem officiis erga patriam reservatis. Quotidiana cum operibus manuum Dei conversatio ipsum in altam contemplationem Dei — summi boni — evehebat.

6. Nicolaus Copernicus ergo vir fidelis, theista, christianus, homo ecclesiasticus, asceta et mysticus erat, qui opus suum *De revolutionibus* ad cultui Ecclesiae manu robusta subveniendum fide inspirante conscripsit.